

Orlen Copernicus Cup z rekordami [film]

Komplet kibiców w Arenie Toruń oklaskiwał m.in. halowy rekord Polski na 1500 m Marcina Lewandowskiego oraz zwycięski bieg Ewy Swobody na 60 m. Orlen Copernicus Cup 2019 za nami!

6 lutego 2019 r. odbyła się V edycja Halowego Mityngu Lekkoatletycznego - jedynej imprezy w Polsce zaliczana do światowego cyklu IAAF World Indoor Tour, który jest odpowiednikiem letniej Diamentowej Ligi. Zawodnicy rywalizowali w dwunastu konkurencjach. - *Witam w Arenie Toruń wszystkich kibiców lekkiej atletyki! Gościmy tu dziś najlepsze lekkoatletki i najlepszych lekkoatletów. Toruń to Europejskie Miasto Sportu 2019 dzięki takim wydarzeniom jak Orlen Copernicus Cup!* - **mówił podczas otwarcia zawodów prezydent Torunia Michał Zaleski.**

Zawody otworzyła rywalizacja w pchnięciu kulą kobiet, w której zwyciężyła mistrzyni świata Christina Schwanitz. Do nieudanych zawody zaliczą mistrzyni Europy z 2018 r. Paulina Guba oraz Klaudia Kardasz. W biegu na 60 m przez płotki zwyciężyła również reprezentantka Niemiec, Pamela Dutkiewicz, a na tym samym dystansie wśród mężczyzn wygrał Orlando Ortega z Hiszpanii. W skoku w dal mężczyzn nie miał sobie równych Juan Miguel Echevarria. Na dystansie 800 m mężczyzn pierwszy na mecie zameldował się Eric Sowinski (USA), a wśród kobiet Etiopka Habitam Alemu.

W konkurencji 400 m kobiet kibic w Arenie Toruń oklaskiwali szczególnie gorąco Iga Baumgart-Witan i Justynę Święty-Ersetic, które zajęły kolejno 1. i 2. miejsce. - *Wszystkie bardzo ciężko pracujemy na swoją pozycję w Europie i na świecie. Do tego dochodzi tu szczęście i akurat dziś mi się udało. Wykonałam jednak naprawdę ciężką pracę i cieszę się, że na bieżni teraz to widać* - **mówiła po swoim zwycięskim biegu Iga Baumgart-Witan, która triumfowała z czasem 51.91 poprawiając tym samym swoją życiówkę.** Na tym samym dystansie w wykonaniu panów wygrał Czech Pavel Maslak.

realizacja: Marcin Józwiak

W skoku wzwyż mężczyźni zwyciężył Ilya Ivanyuk, a w skoku o tyczce z wysokością 5.78 zwyciężył Amerykanin, mistrz świata Sam Kendricks. Drugi w tej konkurencji zameldował się Piotr Lisek.

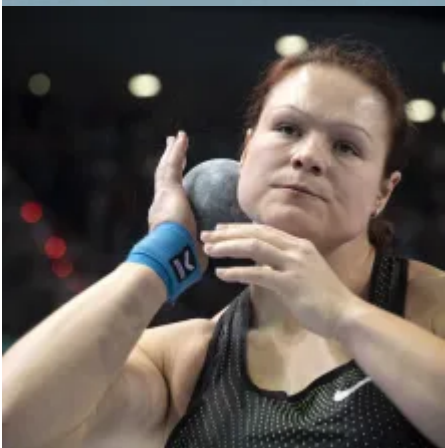
Ogromne emocje wzbudziły konkurencje kończące Orlen Copernicus Cup 2019. W biegu na 1500 m wygrał wprawdzie Samuel Tefera, ale drugi **Marcin Lewandowski z czasem 3:36:50 ustanowił halowy rekord Polski** na tym dystansie. Sam zawodnik zapowiadał już dzień wcześniej, że czuje się na siłach poprawić swój rezultat z 2014 roku. - *Nie rzucam słów na wiatr. Zapowiadałem, że celuję w ten rekord i publiczność dodała mi skrzydeł!* - **cieszył się po biegu Marcin Lewandowski**. Po raz kolejny swoje honorarium za występ w Copernicus Cup zawodnik przekazał na cel charytatywny.

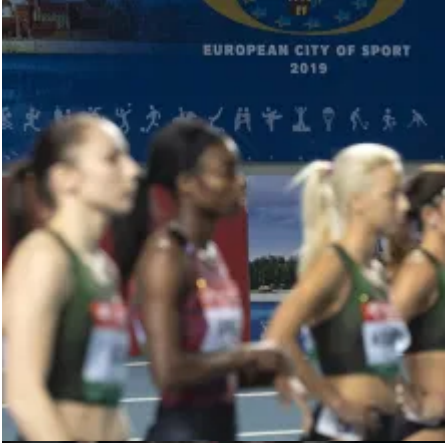
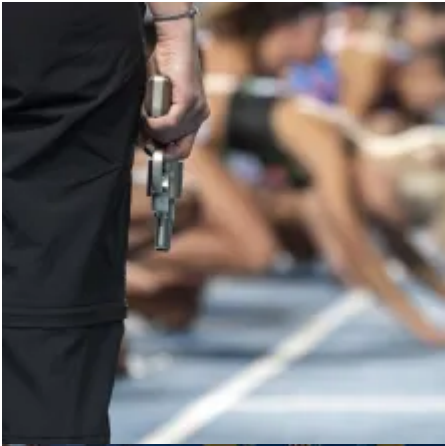
Wisienką na torcie był w środowy wieczór bieg na 60 m kobiet, w którym Marie Josee Ta Lou musiała uznać wyższość Ewy Swobody. Polka zwyciężyła wynikiem 7.15, a po biegu nie dowierzała w swój sukces. - *Bardzo się cieszę, tym bardziej, że jestem jeszcze trochę przeziębiona, tak długo pracowałam na takie wyniki. Teraz tylko utrzymać tę formę i przygotować się do występu w Glasgow* - **zaznaczyła Ewa Swoboda**, zapowiadając Halowe Mistrzostwa Europy, które odbędą się na początku marca.

Fot. Wojtek Szabelski



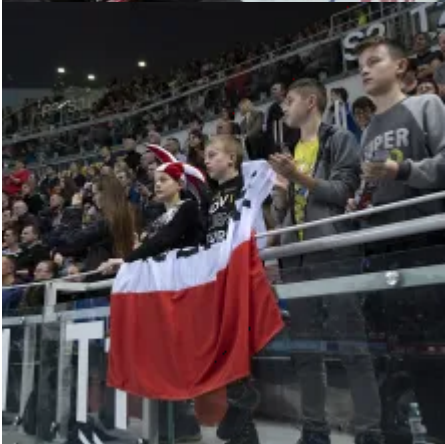










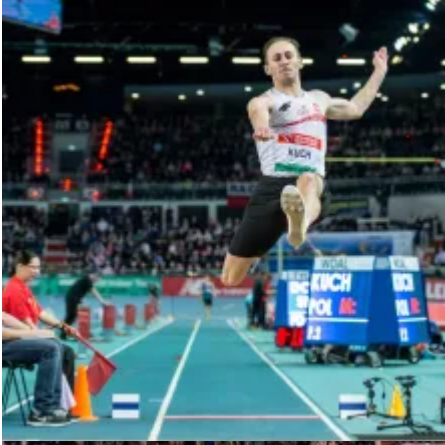


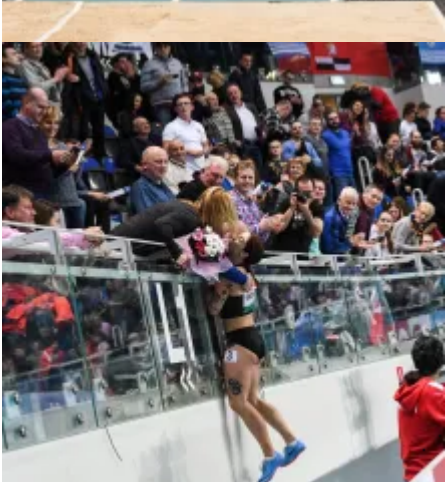














- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)